Łódź, 15 | 2 1921 r. Cena pojedynczego numeru 5 mk. Rok założenia 1897.

№. 45

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie „ 105.
za roznoszenie
15 mk. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 3 0
Miesięcznie „ 130
poza Łodzią egz 550,
w Ameryce ½ dolara
miesięcznie.
KALENDARZYK:
Poniedziałek, Walentego.
Wtorek, Faustyna k.

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

REDAKCJA
w ŁODZI
ul. Kościuszki № 41
TELEFON 28.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 15 Lutego 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „**Reklama Polska** Jasna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada

Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

CENA OGŁOSZEŃ: **Przed tekstem i w tekście** mk 13, z wyjątkiem 7 mk. **nekrologi** mk 9 za wiersz nonparel. **Drobne ogłoszenia** mk 1.5 za wyraz najmniej 15. Dla poszukujących pracy i mk. Komunikaty mk 12. Ogłoszenia zamiejs. 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagran. 200 drożej. Stronica przed tekstem w tekście na ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia nekrologi tylko na 2, 4 6 łamów. **Artykuły** bez oznaczenia ... Można zanabywać „Rozwój" w ZGIERZU u p. Lacha Kiosk W Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Dziś **Premjera!**

LUNA

Dziś **Premjera!**

Fenomen sztuki kinomatograficznej!

Tarzan wśród małp

Egzotyczny dramat w 7 akt. amerykańskiej wytwórni Universal Manufacturing C-o Nev-Jork, osnuty na tle sły nego dzieła SYDNEYA.

W roli tytułowej Tarzana piękny **Eddy Lincolu,** ulubieniec amerykanek.
Artysta ten łączy w sobie piękność APOLLINA, siłę HERKULESA i zwinność MAŁPY.

W obrazie tym oprócz pierwszorzędnych sił artystycznych Ameryki biorą udział plemiona murzyńskie południowej. Afryki i podzwrotnikowe zwierzęta, jako to: małpy, słoń—Tantor, lwy, tygrysy, pantery, krokodyle, sępy, wąż e. t. c.
Rzecz dzieje się częściowo w Anglji i dziewiczych dżunglach Afryki.
Orkiestra pod kierunkiem koncertmistrza p. M. Chwata.
Początek przedstawień o g. 5 ej pp., ostatniego o g 9.15 wiecz.

DLA DZIECI i MŁODZIEZY:

codziennie specjalne przedstawienie „Tarzana wśród małp", o g. 3 i pół popoł. w soboty i niedziele o godz. 2-ej pop.

Anglja przeciwko żydom.

Traktat wersalski, kończacy wojne światowa nastepnie konferencja pokojowa w Paryżu były niewatpliwem tryumfem żydów, którzy opetawszy umysły nieznajace zupełnie psychyki żydowskiej, francuzów, anglików i włochów, tryumfowali z odniesionych korzyści.

Wysyłka różnych żydowskich delegacji do Polski w sprawie kontroli stosunków dokonanych przez żydów nic konkretnego nie przyniosła, za to korespondenci pism niezależnych niemało przyczynili sie do rozjaśnienia sprawy. Toteż już genewskie posiedzenie Ligi narodów przyniosło żydom rozczarowanie.

Dziś już w Europie zaczynaja sie przecierać oczy na kwestje żydowska, już ogół poznał to ciagle skrzeczace plemie pozbawione wszelkich moralnych czynników, którego nieuczciwość, zdrady i oszustwa stały sie przysłowiowe.

Dotad żydzi sarkali na Polske, twierdzac że z jej źródeł wychodzi tak urobiona opinja. Obecnie przekonywa sie świat, że nie tylko w Polsce ta opinja anty-żydowska sie ustalila.

Nawet w Anglii, gdzie chetnie przyjmowano teorje o żydowskiem pochodzeniu narodu angielskiego, spotykamy znamienne pod tym wzgledem objawy. Oto miedzy innemi powstało tam stowarzyszenie „The Britans" (Brytańczycy), które prowadzi ożywiona działalność wydawnicza.

Mamy przed soba kartke z wypisanym wielkiemi literami nagłówkiem: „Żydzi zagrażaja Anglii i światu". W dalszym ciagu czytamy:

„Niema już żadnego usprawiedliwienia dla nieświadomości przyczyn niepokojów na świecie, gdyż dowody spisku żydowskiego sa w reku publiczności. „Wojny były żniwem dla żydów", powiada profesor żydowski Sombert. Żniwami ich sa również rewolucje. „Protokuły starszych Syonu" ujawniaja metody, któremi żydzi wyzyskuja słabość chrzescijan na to, by zdobyć świat za pomoca pieniedzy, morderstwa i oszustwa. Wzorki podaje broszura „The Jews Who's Who". Nastepujace ksiazki poleca sie starannej uwadze Brytańczyków, którzy kochaja swa ojczyzne i jej pomyślność".

Po tych słowach nastepuje krotki katalog ksiażek, broszur i odezw, wydanych przez wspomniane stowarzyszenie i dotyczacych sprawy żydowskiej. W ich liczbie znajdujemy miesiecznik zatytulowany „Jewry ueber Alles" (Żydowstwo nad wszystko).

Poza ta kartka mamy jeszcze 3 odezwy tegoż stowarzyszenia. Jedna z nich nosi dziwaczny tytuł „The Jewalition government", który możnaby przełożyć na „Rzad żydo-alicyjny" (aluzja do rządu koalicynego). Poczatek tej odezwy brzmi:

Kto jest Najwyższym sedzia Anglii?—żyd

Kto jest pierwszym komisarzem pracy?—żyd.

Kto jest sekretarzem Stanów Indji? żyd.

Kto jest prywatnym sekretarzem Lloyda George'a?—żyd.

Nastepuje długi szereg zapytań, kończacy sie jak nastepuje:

Czyja własnościa sa nastepujace dzienniki i kto ma nad niemi władze, a mianowicie nad „Daily Telegraph", Westminster Gazette", „Daily Express", „Daily Herald" „Chronicle", czyli krótko powiedziawszy nad dziewieciu dziesiatych angielskich dzienników.

Kto kontroluje prawie wszystkie teatry i kinematografy?

Kto wywołuje zamieszki w pracy?

Kto nam dyktuje nasze cele wojenne?

Kto inspiruje polityke rzadowa?

Kto powinien być odesłany do Palestyny bez prawa powrotu? żyd.

—Odezwa druga, wydana widocznie w czasie kiedy robotnicy angielscy przez sympatje dla sowietów nie chcieli dopuścić amunicji do Polski, nosi tytuł: „Proste słowa do robotnika angielskiego. Bolszewizm jest dyktatura ale nie proletarjatu, lecz morderców żydowskich".

Odezwa przypomina, że skutkiem rewolucji bolszewickiej Rosja usuneła sie od współdziałania z mocarstwami Ententy, co przedłużyło wojne o rok i pozbawiło życia 250.000 Brytańczyków, w tej liczbie co najmniej 150.000 robotników brytańskich. Odezwa kończy sie nastepujacemi słowy:

Niema drogi pośredniej—wybór prosty. Z jednej strony Polska, chrzescijaństwo i wolność: z drugiej—Rosja sowiecka, żydowstwo i niewolnictwo.

Odezwa trzecia nosi tytuł: „Kodeks żydowski" i zaczyna sie od słów nastepujacych:

„Religja żydowska oparta jest na Starym Testamencie i na również starożytnych do niego komentarzach, przechowanych przez wieki w tradycji ustnej i znanych po spisaniu pod nazwa ogólna Talmudu.

Bóg żydowski nie jest ojcem wszystkich ludzi i ideałem miłoś i, sprawiedliwość miłosierdzia, jak Bóg chrzescijański, lub nawet Akura-Marda, lub Brama, bogowie dawnych Arjów, przeciwnie, jest on Bogiem msz czacym sie do dziesiatego pokolenia, sprawiedliwym i litościwym tylko dla swego ludu lecz wrogiem dla wszystkich innych narodów zaprzeczajacym im praw ludzkich i nakazujacym ich tepienie, ażeby Izrael mógł przywłaszczyć ich bogactwa i panować nad nimi".

Nastepuja liczne przytoczenia z Talmudu, wykazujace, że przepisy religijne nakładaja na żydów obowiazki moralne jedynie wobec współwyznawców pozwalaja na wszystko wobec chrześcijan. W końcu czytamy:

Od listopada 1917 do października 1919 zamordowano, według danych urzedowych, z wyroku sowietów w Rosji tylko środkowej i północnej przeszło 80.000 kontrewolucjonistów. Do liczby tej nie wchodza wojskowi, których na froncie wojennym zastrzeliła czerwona gwardja. Tej rzezi masowej chrześcijan żydzi nie uważaja za spustoszenie, alarmuja zaś świat cały, gdy uprawianie prowokacji politycznej, lub ściaganie cen lichwiarskich za żywność, towary i td.

Przypomnienie historyczne.—W Babilonie za panowaniem Ahaswera żydzi wymordowali około 70.000 babilończyków. Wspomnienie tego wypadku świeca oni w uroczystości Purym. Podczas powstania Bar-Kochby wyrżneli oni w Cyrenaice i na Cyprze przeszło 24.000 chrześcijan. To samo powtarza sie w wieku dwudziestym.

Z Warszawskiej dyrekcji kolei państwowej.

Bardzo wiele instytucji, firm i osób powierza nadawanie do przewozu i odbieranie swych ładunków pośrednikom, którzy, według podanych przez Dyrekcję danych, informują nadawców, że w celu otrzymania wagonu pod ładunek należy zapłacić na kolei łapówkę.

W ostatnich czasach np. nadawca wypłacił w tym celu pośrednikowi 10 tysięcy marek, a w następstwie, wypadkowo zresztą, dowiedział się, że wagon otrzymać może bez żadnych trudności, ponieważ w danej chwili żadnych prawie ograniczeń ruchu nie było.

Dyrekcja nie zaprzecza bynajmniej faktom nadużyć ze strony swych pracowników, które o ile dochodzą do wiadomości Dyrekcji, nie pozostają bez kary, ale za jedną z najskuteczniejszych dróg przeciwdziałania nadużyciom uważa to, aby nadawcy dokonywali zamówień na wagony bądź sami bezpośrednio, bądź przez pośrednictwo zupełnie solidnych firm, a nie osób, na zaufanie nie zasługujących, które umyślnie błędnie informują nadawców, aby z ich nieświadomości ciągnąc zyski, jednocześnie drogą datków skłaniają pracowników kolejowych do nadużyć.

Dyrekcja wyjaśnia, że wobec braku taboru na kolejach państwowych, zachodzi od czasu do czasu potrzeba ograniczenia ruchu i wtedy, przy przyjmowaniu ładunków, zachowuje się pewną kolejność, według przepisów przez Ministerstwo Kolei Żelaznych wydanych.

Stosownie do tych przepisów, ładunki, mające znaczenie państwowe, aprowizacja oraz przedmioty dla przemysłu i ludności najpotrzebniejsze, mają pierwszeństwo przed innemi, wskutek czego, o ile zachodzi potrzeba ograniczenia ruchu, to ograniczenie wprowadza się poczynając od przedmiotów, uznanych przez przepisy za mniej ważne, o czem na stacjach wywieszane są odpowiednie ogłoszenia.

Żadne odstępstwa od tych przepisów przez stacje nie mogą być dopuszczane, ale też i żadnych trudności nema przy otrzymaniu wagonu pod ładunek, przewóz którego w danej chwili nie jest ograniczony. Dyrekcja zaś kolejowa w razie rzeczywistej i pilnej potrzeby przewozu, udziela w drodze wyjątku, pozwolenia na ładunek nawet przedmiotów, w danej chwili podlegających ograniczeniu.

Zamówienie na wagony przyjmują osobiście tylko zawiadowcy stacji lub ich zastępcy, którzy obowiązani są natychmiast, w obecności zamawiającego zapisać zamówienie do właściwej książki. Zamówienia przyjmują się obowiązkowo na wszelkie ładunki, zakazem Dyrekcji nie objęte, jednocześnie zaś zawiadowca stacji powinien objaśnić zamawiającego o położeniu rzeczy i o tem kiedy wagon pod ładunek otrzymać może. Dla skuteczności zamówień jest rzeczą pożądaną, aby były one dokonywane na 48 godzin przed dostarczeniem ładunku.

Nikt inny prócz zawiadowców stacji, nie jest upoważnionym do przyjmowania zamówień na wagony i wszelkie pod tym względem objaśnienia innych urzędników na stacjach, a tem mniej osób postronnych nie są miarodajne.

W razie czynionych przez zawiadowcę trudności, nadawcy powinni zwracać się do właściwych Inspektorów Ruchu w Warszawie (dworzec Wschodni), Łodzi i Częstochowie, lub też do Dyrektora Ruchu w Warszawie (Jerozolimska № 90)

W końcu Dyrekcja nadmienia, że odbiorem ładunków przychodzących i nadawaniem wysyłanych w Warszawie zajmuje się na życzenie odbiorców i nadawców, Stacja Miejska Kolei Państwowych (ul. Nowomiodowa № 3, tel. 4 93. PREZES DYREKCJI. (3)

Sprawa pokoju.

Jak wiedza już nasi czytelnicy, korespondent „Rozwoju" w Rydze jest bardziej pesymistycznie nastrojony co do podpisania traktatu. Widzi on bowiem chęć zwlekania ze strony bolszewików. Tak samo i korespondent Kurjera Porannego pesymistycznie nadsyła rewelacje. Bo i jakże na serjo traktować propozycje bolszewików jeśli ci wysuwaja kombinacje, że zamiast złota dadza nam rubla bolszewickiego, który psu kulawemu na bude by sie nie przydał.

Inaczej patrzy na ta sprawe korespondent Rzeczy pospolitej, który wiecej otuchy w sprawe ta wkłada. W tym duchu też zredagowana jest ostatnia depesza „Matina", który mówi, że układ ma być podpisany w najbliższym czasie, a jako główna przyczyne podaje że dnia 8 b. m. odbyło sie posiedzenie plenarne Rzadu Sowietów, na którem Lenin wygłosił dłuższa mowe i polecił natychmiastowe podpisanie pokoju z tego powodu, że podjecie nowych kroków wojennych przez Sowiety zwróciłoby opinje całego świata przeciwko Rosji, w szczególności zaś opinje Japonji. Zdanie Lenina zwycieżyło i Centralny Komitet Wykonawczy uchwalił zawarcie pokoju przeważajaca wiekszościa. Uchwały te spowodowały prwdopodobnie pogłoski o podpisaniu traktatu pokojowego. W Rydze dotychczas nic o tem nie wiadomo, jednakże przedstawiciele polacy nabrali w ostatnich dniach wrażenia, że Rosjanie zmienili swa dotychczasowa taktyke, która polegała na wywoływaniu wciaż nowych trudności.

Równocześnie zaznaczyć wypada, że pokój może przyśpieszyć przyjazd ministra skarbu p. Steczkowskiego, który posiada ... daleko idace pełnomocnictwa co do zachowania sie polskiej delegacji pokojowej w dalszych rokowaniach.

Nie jest wykluczone, że ministra Steczkowskiego upoważniono do zalecenia wiekszej stanowczości w upieraniu sie przy naszych żadaniach, bez ogladania sie na plebiscyt ślaski, który bolszewicy wysuwaja w targach jako atut do wygrywania. Min. Steczkowski spodziewany jest w Rydze dziś wieczorem.

Zapomniana cesarzowa.

Wspomnienie dawnej historycznej tragedji ożywa pod wpływem wiadomości, iż w śmiertelnej agonii znajduje sie ekscesarzowa Karolina Meksykańska, liczaca lat 80. Jest to wdowa po młodszym bracie b. cesarza austrjackiego Franciszka Józefa, Maksymilianie, który przed 54 laty został zamordowany w czasie rewolucji w Meksyku. Żona jego wówczas 27-letnia tak przejeła sie tragicznym losem meża, iż popadła w obłed i w stanie tym przeżyła z górą pół wieku.

Górnoślązacy!

Term'n przyjmowania zgłoszeń przez Bytom przedłużono do 20-go lutego, kto niechce być zdrajcą kraju, niech natychmiast zgłosi się do Komitetu Plebiscytowego, Andrzeja 4, I p. w godz. od 10—2 i od 4—7.

471-3

Sprawy niemieckie.

Wybory do sejmu pruskiego.

Bytom 13 (Pat) Wybory do sejmu pruskiego, które odbędą się w przyszłą niedzielę 20 b. m. mają być według prasy monarchi znawaicą próbą zmiany obecnych rządów nie tylko w Prusiech, ale w całych Niemczech. Wrocław. „Siemysche Zeitung" organ ultrakonserwatywnyms i monarchiczny we wstępnym art. wyraża nadzieję, że wynik wyborów zaznacza się zwrotem na prawo. Wybory odbędą się pod hasłem utworzenia takiego rządu, który będzie miał odwagę zająć stanowisko opozycyjne stanowczo wobec państw sprzymierzonych. Będzie to możliwe tylko wtedy, gdy rząd będzie wiedział, że ma ze sobą większość narodu niemieckiego, Prusy stanowią dwie trzecie Rzeszy niemieckiej. Wybory do Sejmu pruskiego będą więc mały wpływ i na rząd Rzeszy. Wybory zdaniem dalej „Schlesische Zeitung" będą niezawodną próbą dla G. Śląska, bowiem zwycięstwo prawicy wpłynie na wynik plebiscytu na G. Śląsku. (8)

Fałszerstwa niemieckie.

Tel wł. — Bytom, lutego. Komisarjat polski otrzymuje codziennie setki listów, donoszących o nadużyciach plebiscytowych niemieckich. Według tych wiadomości w setkach wypadków na listy głosujących zapisywani są ludzie, którzy dawno pomarli. Bardzo wielu za Isanem ulowiadniono fałszowane dokumenty, dały urodzenia i t. p. W wielu wypadkach niemieccy członkowie urzędów parytetycznych pomagają w fałszowaniu i w pisują emigrantów bez wiedzy polskich członków tych urzędu.

Na ogół można wnosić, że w następstwie tych fałszerstw 30 prc. emigrantów niemieckich nie ma prawa do brania udziału w plebiscycie. (8)

BERLIN 11 2 (EE) Komisja Rzeszy do spraw rozbrojenia ogłosiła, iż dotychczas zarekwirowano 13 armat, 158 kar. masz. 258 rewolwerów, 2389 granatów ręcznych, 9.413 karabinów. Z ograniczonej liczby broni, którą mają wydać różne organizacje, oddano dotychczas 371.233 karabinów.

Socjaliści przeciw dyktaturze proletarjatu.

PARYŻ. 14 2. (PAT) Sekcja francuska międzynarodówki robotniczej powzięła uchwały przygotowawcze do międzynarodowego kongresu socjalistycznego w Wiedniu, ponownie potępiła brutalne i nieprzejednane stanowisko Moskwy przyjęła wniosek wyrażający sympatję dla rewolucji rosyjskiej i wreszcie wciągnęła do protokułu deklarację niemieckich socjalistów niezawisłych żądająca od rządu niemieckiego uznania obowiązku Niemiec do zapłaty odszkodowań. Kongres francuskiej partji socjalistycznej uchwalił wniosek formalnie potępiający i odrzucający dyktaturę proletarjatu według formuły rosyjskiej, która doprowadza do tyranji z jaka naród francuski nigdy nie będzie mógł się pogodzić.

Łajdactwa komunistów bez granic.

Wczoraj o g. 7 wiecz., jakiś zbrodniarz działający w imieniu strajkujących robotników lub też bandy terorystów, wypuścił z depo parowego Warszawa towarowa-główna parowóz bez obsługi w tym celu, aby wpadł on na stojący pod parą pociąg na linii węglowej. Zbrodniarz ten po puszczeniu w ruch parowozu, sam zbiegł.

Parowóz Nr. 2.402, nabrawszy rozpędu, wpadł na wspomniany pociąg towarowy, rujnując przedewszystkiem parowóz Nr. 7.347 i pierwszy wagon. Silnemu potłuczeniu ulegli maszynista Adam Palmowski (Pańska 93) i pomocnik jego Jan Kwiatkowski (Nowo-Karolkowa 4). Obu poszwankowanych Pogotowie odwiozło do szpitala Dz. Jezus.

Zamach ten wskazuje wyraźnie, że chodzi o wywarcie teroru na pracowników kolei, którzy nie chcą się poddać dyktaturze bandy, propagującej strajk na kolejach. Obowiązkiem władz będzie pochwycić zbrodniarzy.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że zamachu dokonali ludzie, którzy mieli dostęp do remizy parowozowej.

Powrót jaskółek.

GDAŃSK. 14 2. (PAT) Dzienniki tutejsze donoszą, że z Ameryki wyjeżdża w najbliższym czasie 100,000 reemigrantów, którzy powrócą do Rosji sowieckiej. Obecnie donoszą telegraficznie z Moskwy, że rząd amerykański zwrócił się do rządu łotewskiego z prośbą o przepuszczenie przez terytorium Łotwy dalszych 100,000 rosjan, którzy w najbliższym miesiącach wyjadą z Ameryki. Rosjanie ci zostali przez władze amerykańskie wydaleni. Przedstawiciel sowietów wydalony ze Stanów Zjednoczonych Martens, który bawi obecnie w Rydze oświadczył, że w najbliższym roku rozpocznie się ogólny powrót do Rosji sowieckiej Rosjan mieszkających w Ameryce.

Sowjety o zamiarach Polski.

HELSINGFORS. 14 2. (E. E.) Radio z Moskwy przynosi, że głównym celem rządu polskiego jest zapewnienie trwałego pokoju. Rząd polski stara się wejść w ścisły związek z państwami, któremi łączą go poszczególne interesy. Depesza sowiecka kończy zapewnieniem, że w najbliższych dniach zostanie podpisany pokój w Rydze.

NASIONA

własnej produkcji i francuskie fir. Vilmorin-Andriex, poleca:
Pierwsza podolska hodowla nasion warzywnych i kwiatowych pod kierownictwem
W. JANKOWSKIEGO
Otrzymano z Holandji 100 000 cebulek hyacyntów i tulipanów w 15 najpiękniejszych odmianach do wiosennego pędzenia. Ceny b. przystępne.
438 PIOTRKOWSKA 4

Niżej podpisany ubliżył p.

Józefowi Orlikowskiemu

w rzeźni, wobec kolegów rzeźników w sposób wysoce nie etyczny, wobec czego na mocy wyroku Sądu Rozejmczego przy Cechu majstrów Rzeźniczych w Łodzi, niniejszym przepraszam

Wawrzyniec Stadzierz.

Na ziemiach polskich.

LWÓW. 14 2. (PAT) Na Zjazd b. legjonistów więzionych w Marmaros Szyget, który rozpocznie się 15 b m. wyjechała dzisiaj do Lwowa specjalna delegacja Naczelnika Państwa a mianowicie: podpułk. Wieniawa, Długoszewski i pułk. Stamirowski.

WILNO. 14 2. (E. E.) Odbył się tu zjazd Odrodzenia, przy udziale 150 uczestników, na którym uchwalono protest przeciwko zarządzeniom plebiscytowym, domagający się zwołania sejmu ustawodawczego, któryby po załatwieniu spraw państwowych, rozpoczął prace prawodawcze.

BRODNICA. 14 2. (E. E.) Odbył się tu wiec, urządzony przez N P. Rob. Uczestnicy zajęli wobec jego organizatorów stanowisko nieprzyjazne i niedopuścili do wyboru prezydenta proponowanego przez N P R. P. Regera, obecnego na wiecu, usunięto siłą. — Powzięto uchwałę, wystosowaną przeciwko Nar. Part. Robot.

TORUŃ. 14 2. (PAT) Wczoraj w południe odbyło się we dworze Artusa otwarcie pierwszej polskiej wystawy w Toruniu.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

— (kt.) Nolens prezydent stowarzyszenia francusko—polskiego wydał w Paryżu śniadanie na cześć ks. Sapiehy. Wśród gości znajdowali się Zamojski, Paweł Doumere Markowski i inni.

— (kt.) Min. opieki społecznej Rzeszy niemieckiej podaje, że od połowy grudnia liczba bezrobotnych wzrosła o 43.000 i sięga obecnie liczby ogólnej 400.000 osób.

— (kt.) Minister finansów Rzeszy niemieckiej oświadczył, że Niemcy zgodzić się mogą na 120 do 150 miljardów marek w złocie odszkodowania. Berlińskie koła przemysłowców nie wierzą, aby państwa sprzymierzone zgodziły się na takie postawienie kwestji.

— (kt.) Wskutek rzucenia bomby na zgromadzenie wyborcze w Chicago zostało 17 osób ciężko rannych.

— (kt.) W Dublinie został aresztowany Desmond Fitzgerald minister propagandy republiki sinnfeinistów.

— (kt.) Rząd jugosławiański nie ma zamiaru zawarcia stałej umowy z Niemcami, pomimo nalegań ze strony Niemiec.

— (kt.) Zmarła w Warszawie wybitna działaczka na polu pedagogicznem Aniela Szycówna.

STATKI NA RENIE DLA FRANCJI.

PARYŻ. 13. (PAT) Arbitrowie mający w myśl traktatu wersalskiego dokonać podziału rzeczonego niemieckiego materjału wojennego wydali orzeczenie, na mocy którego Francja otrzyma 233,000 ton w statkach, tratwach holownikach i innych materjałach niemieckich na rzece Renie.

KRONIKA

— Z Zjednoczenia rzeźników.

Sprawozdanie zebrania rocznego Zjednoczonych Rzezników, Spółki z ograniczoną poręką, które się odbyło pod przewodnictwem p. Karola Chądzyńskiego, wobecności 45 członków, na ogólną liczbę 48. Uchwalono przeznaczyć 2 zysków i sum przeznaczonych akien re entalnym dla Zarządu, Rady i Komisji Rewizyjne, a które się zrzekły tegoż wynagrodzenia wysokości 25% tegoż zysku, dać na wniosek przewodniczącego p. K. Chądzyńskiego na Plebiscyt Mk. sto tysięcy, na Schronisko A. Stanisława Kostki Mk.-25 tysięcy, na Sokoła w Łodzi Mk. 25 tysięcy i na Dom Starców Mk-11 tysięcy. Zebranie to wykazało jak nasze klasy mieszczańskie spełniają swoje obowiązki obywatelskie, za co im się słusznie należy uznanie. Przy tej okazji stwierdzamy, że zebranie odbyło się nadzwyczaj harmonijnie, co wymownie mówi o wyrobieniu społecznym. [4]

— Reorganizacja ministerjów.

Reorganizacja ministerjów zmierza przedewszystkiem w kierunku redukcji nadmiernej ilości sekcji i wydziałów.

We wszystkich ministerjach, z wyjątkiem ministerjum spraw wojskowych, w którem kontroli nie dokonano, jak donosiliśmy wczoraj, obecnie znajduje się 70 sekcji, liczących razem 332 wydziały. Projekty zmierzają w tym kierunku, by utworzyć 49 departamentów, które obejmować będą 227 wydziałów.

W ten sposób zostanie zredukowana ilość urzędników wyższych, a praca — skoncentrowana. [2]

— Wyższy kurs naukowy współdzielczy.

Współdzielczy instytut naukowy w Krakowie urządza pięciomiesięczne kursa naukowo współdzielcze. Kierownictwo kursów objął prof. Surzycki, wykładać będą znani profesorowie Uniwersytetu i Akademji handlowe. Kurs rozpocznie się d. 1 marca i trwać będzie przez 5 miesięcy do końca lipca, obejmując 500 godzin wykładów i ćwiczeń z przedmiotów, dotyczących teorji i praktyki współdzielczej. Liczba słuchaczów ograniczona do 40 osób. Podania o przyjęcie należy kierować do prof. Surzyckiego w Krakowie. Studjum Rolnicze Aleja Mickiewicza 17. Opłata za kurs wynosi 400 mk. Słuchacze, pragnący otrzymać świadectwa z ukończenia kursu, będą musieli się poddać końcowym egzaminom. [4]

— Hojne ofiary.

Pan Adolf John., prezes Zarządu Tow. Akc Fabryki pędni J. John w Łodzi ustąpił 50% z sumy kosztorysowej za transmisję dla Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi. Ponieważ suma kosztorysowa wynosiła około 900,000 mk. przeto dar Tow. Akc. J. Johna na rzecz szkolnictwa zawodowego wynosi około czterysta tysięcy. Stowarzyszenie Zawodowe Przemysłowców budowlanych w Warszawie ofiarowało mk. 55,000 na fundusz naukowy Państwowej szkoły budownictwa.

Sumy te napłynęły do ministerstwa oświecenia publicznego, które wyraża ufność, że przykład ofiarności, świadczącej o rozumieniu doniosłego znaczenia szkolnictwa zawodowego i o gotowości współdziałania z Ministerstwem, znajdą naśladowców wśród społeczeństwa. (2)

—Pół roku.

Dziś upływa pół roku od zgonu pod Radzyminem ś. p. kapitana Benedykta Peczkowskiego. Koledzy ś. p. Benedykta starają się o zorganizowanie jakieś trwalszej pamiątki bądź to w formie stypendium, bądź też w formie tablicy. Suma na ten cel zebrana wśród kolegów zmarłego i żołnierzy.

W tych dniach ma wreszcie przybyć w tej sprawie do Łodzi jeden z kolegów zmarłego, gdzie pamięć o nim nie ginie., gdzie Formica upamiętniła zgon całym poematem kończącym się:

Nad Wisłą matka wielki cud.
Pamiętasz ten
Ciałem się stał ten śniony wprzód
Rycerski sen.

— Czem chata bogata!

Pamięć o Górnym Śląsku załacza coraz to szersze kręgi, coraz bardziej porusza serca polskie. Wyciągamy dłonie do tych Górno-Ślązaków i dzielimy się z nimi, czem kto może, po polsku: „Czem chata bogata". Oto chór sumowy przy kościele Św. Stanisława Kostki złożył za inicjatywą p. Jagusia mk. tysiąc dwieście trzydzieści sześć, za co należy mu się szczere uznanie. Do chóru nie należą zbyt zamożni ludzie. (2)

— Wypłata pensyl.

a) Pobory miejskie za miesiąc luty r. b. dla nauczycielstwa szkół powszechnych wypłacone zostaną w głównej kasie miejskiej, od g. 9-ej do 12-ej rano, w następujących terminach: w środę d. 16 b. m. nauczycielstwu szkół od Nr. 1 do 60, w czwartek 17 b. m. od Nr. 61 do 120 w piątek d. 18 b. m. reszcie Nr. szkół i nauczycielom nieetatowym. (11)

— Bilety tramwajowe.

a) Na odbytem w. d. 13 b. m. zebraniu rodzicielskiem szkoły miejskiej Nr. 87 postanowiono zakupić bilety tramwajowe na cały rok dla całego personalu nauczycielskiego tejże szkoły, a to celem ułatwienia komunikacji z oddalonym do miasta lokalem szkoły. (11)

— Spółki właścicieli pługów silnikowych.

Wobec braku inwentarza zaczynają wchodzić coraz bardziej w użycie pługi, poruszane traktorami. Zastosowanie tych narzędzi jest jednak połączone dla indywidualnych gospodarstw z dużemi trudnościami z powodu niepewności co do otrzymania potrzebnych smarów i benzyny, z powodu braku odpowiedniego wykwalifikowanego personelu do obsługi i braku warsztatów reperacyjnych.

Trudności te dają się z łatwością usunąć przez tworzenie spółek właścicieli pługów traktorowych. Spółka rozporządzająca większym kapitałem, może sprowadzać benzynę i smary cysternami, przechowując je we własnych zbiornikach, może zorganizować odpowiednie warsztaty reperacyjne i składy części zapasowych. Podobna spółka powstała na jesieni roku ubiegłego w pow. W. Mazowieckim i dała już poważne korzyści swym członkom.

— Przyśpieszenie ściągania kontyngentu.

Minister aprowizacji wydał rozporządzenie, polecające władzom administracyjnych jak najszybsze ściągnięcie reszty niedostarczonego jeszcze przez rolników kontyngentu. Przyczyną zwłoki w dostawie w wielu wypadkach jest ta okoliczność, że komisje kontyngentowe, rozpatrujące reklamacje producentów, żądających zmniejszenia wyznaczonego kontyngentu nie ukończyły jeszcze swych czynności.

Wobec tego minister poleca, by komisje kontyngentowe, zakończyły swą działalność do d. 15 lutego; odstawa niedostarczonego jeszcze kontyngentu powinna być bezwzględnie wykonana przed 1 marca. Przeciwko producentom, uchylającym się od odstaw mają być zastosowane jaknajostrzejsze środki karne.

—Z powodu złotego wesela.

Z okazji złotych godów Józefa i Marianny z Jagłowskich, małżonków Radziszewskich na Księżym Młynie zebrani goście na Plebiscyt górnośląski ofiarują mk. 1210.

— Wizytator.

a) Bawił w Łodzi p. Chmielewski, wizytator seminarjów nauczycielskich z Warszawy, który odbył tutaj wizytację miejskiego seminarjum nauczycielskiego i państwowego seminarjum niemieckiego. (3)

— Zebranie kierowników kursów dokształcających.

a) W sali Uniwersytetu powszechnego (Dzielna 44) odbyło się wczoraj zebranie kierowników kursów dokształcających, pod przewodnictwem dyrektora Wojeńskiego. Przedmiotem obrad było planowe omówienie akcji dokształcania słuchaczy na kursach wieczorowych. Sprawę referował kierownik szkoły miejskiej, p. Karol Kahl.

Postanowiono otworzyć kursy jeszcze w 2-ch punktach miasta. (3)

— Zapomogi.

a) Wydział Szkolnictwa podaje do wiadomości, że po deklaracji w sprawie zapomogi na wpisy dla dziatwy nauczycielstwa szkół powszechnych miejskich, zgłaszać się należy do biura tegoż wydziału, w godzinach od 1-ej do 3-ej pp. Osobom, które dotychczas nie złożyły dowodów z opłacenia wpisu szkolnego za pierwsze półrocze zapomoga wydana nie będzie. Przy składaniu wypełnione deklaracji należy dołączyć zaświadczenie dyrekcji danej szkoły, że dziecko jest uczniem takiej a takiej klasy i podać wysokość opłaconego wpisu półrocznego. 2

— Choroby zakaźne.

Pomiędzy 30 stycznia, a 5 lutym zachorowało na tyfus plamisty 11 osób, brzuszny 10, powrotny 7, na płonicę 6. Najbardziej w ubiegłym tygodniu grasowała gruźlica, zmarło na tą straszną chorobę 25 osób. (2)

— Bolszewicy kasują związki zawodowe.

Podług wiadomości otrzymanych z Mińska, spór partyjny między Trockim, Leninem i Bucharinem w sprawie związków zawodowych zakończony został zwycięstwem partji Trockiego.

W tych dniach ma być ogłoszony dekret rady komisarzy ludowych o rozwiązaniu wszystkich związków zawodowych, dla których „niema miejsca w państwie socjalistycznem"

Krążą pogłoski, że Bucharin i Szlapnikow zamierzają wystąpić z partji. (8)

— Sąd dla nieletnich.

a) Według ukończonego świeżo sprawozdania z działalności Sądu pokoju dla nieletnich w Łodzi za okres roczny t. j. od 1 września 1919 do 1 września 1920 r. okazuje się, że ogólna liczba spraw, jakie wpłynęły do sądu wynosiła 561, liczba oskarżonych, wieku od lat 10 do 17 i wyżej stanowiła 801, ten 505 chrześcijan i 296 żydów. Oskarżeni byli o kradzież 515 o paserstwo 65, o przywłaszczanie 14, o oszustwo 14 o zakłócenie porządku publicznego 3, o wykroczenia przeciwko rozporządzeniom administracyjnym 71, o różne inne przestępstwa (obraza znieważa czynna) 112. Oskarżeni o kradzież należeli do kategorji kieszonkowych 97, w rodzinie 6, na strychu (pajęczarze) 41, w mieszkaniu (klawisznicy) 223 i inne 147

Wyroków zapadło 320, skazujących na więzienie 16, na areszt 105 na grzywnę 15, na naganę 26, zawieszonych wykonaniu 34 uniewinniających 83 umorzono spraw 81. (8)

— Podrabiane klucze.

a) Dyrektor fabryki Zylbermana przy ul. Pańskiej 105 p. B. Chmielnicki, zawiadomił komisarjat, że w fabryce skradziono zapasy wełny czesankowej, wartości 400,000 mk. Kradzież spełniono za pomocą podrobionych kluczy (3)

— Samobójstwo.

a) W domu przy ul. Południowej 38 lokator tegoż domu Jakób Miński, lat 45, poderżnął sobie gardło nożem. Lekarz pogotowia, po udzieleniu pomocy, odwiózł w stanie beznadziejnym Mińskiego do szpitala. (3)

— Ze Zgierza.

a) W zrozumieniu wysoce pożytecznej działalności szkoły kupieckiej jako szkoły fachowej rada miejska w Zgierzu uchwaliła podwyższyć subsydjum do wysokości 25,000 mk. rocznie.

Wszystkim pracownikom urzędu miejskiego podwyższono zasadnicze pensje o 75 prc przyczem zastosowane wyjątki, podwyższając personelowi kuchni miejskiej, gospodyni przytułku noclegowego wynagrodzenie o 100 prc. oraz stróżowi w rzeźni miejskiej do mk. 1200 tygodniowo. Zarazem zastosowano 75 prc. podwyżki pensji dla członków magistratu. Podwyżki te obowiązują od 1 stycznia r. b. (8)

— Wełna w Anglji.

Według zestawienia „Times'a" zapasy wełny w Anglji osiągnęły z końcem r. 1920 niezwykłą wysokość 2.604.472 bali. Z tego z Australji sprowadzono 1.815.901 z Nowej Zelandji 788.242. a z wysp Falklandzkich 231.000. (8)

Dnia 16 lutego 1921 r. w pierwsza rocznicę śmierci

ś. † p.

Stanisława Bernarda Planera

odbędzie się o godz. 9 rano w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne, na które zaprasza a krewnych i przyjaciół

456—1 **Żona i Syn.**

Komunikat.

Czarodziejskie występy w Sali Koncertowej.

W sobotę rozpoczął występy mistrz [illegible]ztuki czarodziejskiej, który popisuje się doskonale swą zręcznością, przy najróżnorodniejszych sztuczkach i figlach, owianych swojskim humorem i przeplatanych zwrotami poetycznymi z literatury i własnego utworu. (3)

Teatr Polski.

Dzisiaj po cenach zniżonych „Księga Hioba“ B. Winawera z dyr. Zelwerowiczem w tytułowej roli. We środę „Chory z urojenia“ Moliera. We czwartek, dnia 17 b. m. premiera jednej z najmilszych i najdowcipniejszych komedji Al. Fredry p. t. „Ciotunia“ Dyrekcja z całym nakładem kosztów pracy i z najwyższą starannością przystępuje do zaprezentowania tej perły twórczości rodzimej. (11)

Propaganda p. Askenazego

P. Askenazy prowadzi propagandę [illegible] śród żydów zagranicą. Rozpoczął ją niefortunnie od [illegible] żargonówki londyńskiej „Cait“.

Oto urywki z tego wywiadu:

„Żydzi w Polsce... muszą się europeizować... Strój i wiele obyczajów żydowskich muszą uledz zmianie... Żydzi powinni się nauczyć i używać języka krajów, w których przebywają... Muszą bezwarunkowo wyrzec się żargonu.. Polska ma względem żydów wielkie obowiązki (?... Trzeba im dać równouprawnienie nietylko na papierze, lecz w rzeczywistości. Dalej trzeba ich podnieść w każdym względzie. Masa żydowska w Polsce jest najnieszczęśliwsza, bo fanatyczna i uboga. Państwo polskie ma obowiązek (?) dźwigać żydów duchowo i ekonomicznie“.

Rezultat był tylko ten, że wywiad ten dał żydom sposobność do nowego ura[illegible].

„Haint“ sjonistyczny np. pisze:

„Prof. Askenazy jest wprost zrodzony do tej roli, do której przeznaczył go p. Daszyński. Jest historykiem, który dokładnie pamięta, co się działo na świecie przed 200 laty, nie widzi jednak wcale, co się dzieje pod jego nosem. Dzieje się coś takiego, jak renesans narodowy, wyzwolenie małych narodów i samostanowienie. Ale to wszystko jest sprawą historyków, którzy będą żyć za 20 lat. Dla p. Askenazego te rzeczy wcale nie istnieją, zwłaszcza, że mają nieprzyjemny smak dla uczonego, który ma rabinów wśród swych antenatów i jest dumny ze swego żydostwa“.

I „Moment“ dziwi się temu protegowaniu p. Askenazego, który nigdy nie był socjalistą, przez socjalistycznego ministra Daszyńskiego. I twierdzi, że „żydzi nigdy nie wyrzekną się swego języka“ (żargonu). Wyraża wreszcie powątpiewanie: „czy podobne poglądy (Askenazego) mogą usposobić opinję publiczną zagranicą przychylnie dla Polski?“

„Hacefira“ słusznie też zapewnia p. Askenazego, że „zmiana ubioru żydów nie zmieni wcale ich położenia w Polsce“.

Rolnictwo żydowskie.

Prasa żargonowa podaje następującą wiadomość: województwo białostockie zwróciło się do zarządu warszawskiej gminy żydowskiej z listem, w którym prosi o przysłanie jaknajprędzej sprawozdania i wszelkich innych materjałów o działalności Towarzystwa szerzenia pracy rolnej wśród żydów. Materjały te mają służyć województwu białostockiemu za wzór w celu rozpoczęcia akcji szerzenia rolnictwa wśród żydów województwa białostockiego.

„Emigrant“

Wkrótce ma zacząć wychodzić w Warszawie czasopismo żargonowe, pod nazwą „Emigrant“, które będzie poświęcone sprawie emigracji żydowskiej, udzielając informacji emigrantom, co do wszelkich formalności emigracyjnych, opisując życie w krajach, do których żydzi mają emigrować. (7)

Ze Śląska.

Podjudzania niemieckie

BYTOM 13 | 2 (PAT) Od kilku dni prasa niemiecka rozszerza znowu wiadomości o rzekomej koncentracji wojsk polskich na pograniczu niemieckim, oraz o rzekomej mobilizacji w Polsce. Jest to znany manewr kół niemieckich, mający na celu wywołanie wśród ludności niemieckiej zaburzeń przeciwko polakom. (11)

Emigranci na Górnym Śląsku.

Liczba głosujących emigrantów przedstawia się w następujący sposób:

Bytom — 5.350 (w tem Polaków około 400), powiat bytomski 8.310 (Polaków około 2.000), Katowice — 3.810 (Polaków około 700), powiat 11.783 (Polaków 2.209), Królewska Huta 5.024 (Polaków 459), Olesno — 1.086, powiat — 7.441 (Polaków 352), Pszczyna — 1.185 (Polaków 15), powiat — 6.000 (Polaków 76), Strzelce 1.302 (Polaków około 200), powiat 6233 (Polaków 573).

W innych powiatach obliczenia podają na razie liczbę emigrantów w przybliżeniu i tak:

Gliwice — 5.834 (Polaków około 600), powiat — 4.423 (Polaków około 700), Zabrze 3.263 (Polaków ok. 500), powiat — 4.746 (Polaków 897), Kluczbork — 1.820 (Polaków ok. 400, powiat kluczborski i namysłowski—12.822, Racibórz — 5.600, powiat — 7.647, Opole 5000, powiat — 12.233 (Polaków 951), Rybnik—1.200, powiat, — 7.030, Koźle — 1179, powiat — 7.581, Lubliniec — 803, powiat 2.015 (Polaków 157), Tarnowskie Góry — 2.149 (Polaków około 200), powiat — 2.703 (Polaków 445), Prudnik (powiat) — 12.108 (Polaków 670.

Z powiatu głubczyckiego dotychczas nie nadeszły zestawienia, powiat ten jednak, jako czysto niemiecki, nie odgrywą wielkiej roli.

Łącznie zatem ilość zgłoszonych emigrantów we wszystkich powiatach (z wyjątkiem głubczyckiego) wynosi 150.193. Co do udziału Polaków, to znane są narazie dane tylko co do części okręgów i to w przybliżeniu; na ogólną ilość 107.937 emigrantów, zgłoszonych w tych okręgach, przypadałoby Polaków 13.213. (8)

Z KOMITETU PLEBISCYTOWEGO DLA GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Już po uzyskaniu przez młodzież zezwolenia ze strony Komisarjatu Rządu i opracowania w szczegółach całej akcji plebiscytowej władze szkolne całkiem nieoczekiwanie zajęły wobec zamierzeń młodzieży postawę nieprzejednaną i zezwoliły tylko na kwestję.

Nie chcąc znaleźć się w kolizji z pp. kierownikami szkół, Kom. Pleb. Mł. G. Śl. był zmuszony odstąpić od poprzednich planów, poczynionych przygotowań i całą akcję plebiscytową ograniczyć jedynie do urządzenia zbiórki.

Pomimo to, kwesta dała duże wyniki, zebrano bowiem około 300 tysięcy marek co za wdzięczać należy przedewszystkiem energii i zapałowi młodzieży, z pośród której najbardziej obywatelskie stanowisko zajęli koleżanki i koledzy ze szkół: pensji p. Sobolewskiej Szk. Handlowej p. Waszczyńskiej, Gimnazjum Niemieckiego: udziału w akcji nie brali wychowanice i wychowańcy szkół: pensji im Orzeszkowej, Szkoły Realnej Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

Wszystkim, którzy młodzieży przyszli w tym dniu z pomocą, młodzież ta składa serdeczne podziękowanie. Komitet Plebiscytowy Młodzieży dla Górnego Śląska.

16,365 m. dla Czerwonego Krzyża.

Wczoraj Administracja „Rozwoju“ wniosła do Czerwonego Krzyża 16,365 m. na Czerwony Krzyż i żołnierza polskiego.

BYTOM. 13. (PAT) Międzysojusznicza komisja rządząca dla G. Śląska [illegible] się do urzędu regencyjnego w Opolu z wezwaniem, by nakazał wszystkim państwowym urzędnikom na G. Śląsku, którzy według traktatu pokojowego, na czas rządów komisji koalicyjnej podlegają tejże komisji, wstrzymać się od wszelkiej propagandy plebiscytowej, gdyż byłoby to nadużyciem stanu urzędowego do wywierania wpływu na wyborców plebiscytowych. Urzędnicy ci mają naturalnie prawo wziąć udział w plebiscycie przez wypowiedzenie swej woli w czasie głosowania.

BYTOM. 14 2. (PAT) W niedzielę odbyły się w Pa[illegible] pow. Strzeleckiego wybory do Rady gminnej przytem polacy odnieśli świetne zwycięstwo Radni polscy otrzymali 356 głosów Niemcy natomiast tylko 93. Polacy przeszli większością 80 proc. Kamieniec jest jedna z największych na zachód wysuniętych wiosek powiatu Strzeleckiego.

BYTOM. 14 2. (PAT) W pow Strzeleckim i Olewskim odbyły się wczoraj prawie we wszystkich miejscowościach polskie wiece plebiscytowe. Miały one przebieg wręcz wspaniały, wszędzie podkreślali zebrani swoja łączność z Polską.

Z Warszawy

DOSYĆ MA RZĄD KOMUNISTÓW.

WARSZAWA. 14 2. (E. E.) Dziś w nocy, jak donosi „Naród“, dokonano aresztowań wśród strajkujących kolejarzy na Pelcowiźnie, w warsztatach kolejowych, na stacji głównej i w Pruszkowie.

WARSZAWA. 14 2. (E. E.) Gazeta Policji Państw. podaje szczegóły wykrycia fabryki 1000 markówek polskich pod Wiesbadenem. Śledztwo w Niemczech prowadzą delegaci z Warszawy agenci policji śledczej. Fałszerze przyznali się do wyrobu 24 miljonów marek. Odebrano im około 1 miljona falsyfikatów.

WARSZAWA. 14 2 (E. E.) Członkowie sądu najwyższego przedstawili obszerny memorjał, poddający ścisłej krytyce redakcję projektu ustawy konstyt.

WARSZAWA. 14 2. (E. E.) Min. rolnictwa przedłożyło sejmowi projekt ustawy o przejściu na własność państwową wszelkiego rodzaju mienia b. rodziny panującej.— Na własność państwa ma przejść również ordynacja ks. Paskiewiczów Erywańskich (pod Dęblinem).

WARSZAWA. 14 2. (E. E.) „Przegląd Wiecz.“ donosi o sensacyjnej pogłosce z Rzymu, jakoby sfery watykańskie miały liczyć na możliwość unji między kościołem rz. kat. a prawosławnym.

WARSZAWA. 14 2. (E. E.) Zarządzone przez sąd marszałkowski badania, w sprawie zarzutów, stawianych posł. Kozłowskiemu, jako rzekomemu konfidentowi władz austrjackich w Piotrkowie, nie ujawniły żadnych faktów obciążających. Sąd zwrócił się wobec tego do red. „Myśli Niepodległej“ p. Niemojewskiego z żądaniem przedłożenia oryginalnych aktów, które posłużyły do wytoczenia zarzutów.

JAROSŁAW. 14 2. (PAT) Dnia 13 b. m. przybył pan prezydent ministrów do Jarosławia.

Wilhelm na zamku Amerungen.

Excesarz kaznodzieja. Praca drwala. Cyfry na wiorach. Obiady w Amerungen. Dowcipy kawalerskie. Prelekcje naukowe cesarza. Mocne zdenerwowanie.

AMERUNGEN, w lutym. Znany tygodnik angielski „Weeckly Despatch" ogłosił szczegółowy opis trybu życia Wilhelma Ostatniego w Amerungen. Ten opis wyszedł z pod pióra panny Nory Bentinks, córki hrabiego Bentinks'a, właściciela zamku Amerungen. Brzmi on jak nastepuje:

PORANEK.

Były cesarz niemiecki wstaje o godz. 7-mej rano. Już o godz. 8 rano ubrany w błekitny garnitur marynarkowy, przypominajacy krojem mundur marynarski i w czapce marynarskiej bez jakichkolwiek odznak, odbywa on szybkim krokiem spacer poranny. Terenem spaceru jest wysoko obmurowany ogród zamkowy.

O godzinie trzy kwandranse na dziewiata odbywa się nabożeństwo. Na kaplice zamieniono galerję obrazów. Córka gospodarzy domu gra na organach. Były cesarz wybiera sam psalmy i czesto na ten psalm ma odpowiednie przemówienie. Nabożeństwo i kazanie odbywa sie w jezyku holenderskim. Wilhelm Ostatni bowiem w bardzo krótkim czasie nauczył sie mówić płynnie po holendersku.

JAK UPŁYWA PRZEDPOŁUDNIE.

Dopiero o g. 9 rano Wilhelm Ostatni zasiada do śniadania sam jeden w swoich apartamentach. To śniadanie wobec pojeć angielskich jest bardzo skromne. A mianowicie podaja mu kawe, jajka, bułki i marmelade oraz masło. Miesa ani zimnego, ani goracego były cesarz obecnie nie jada.

Reszte przedpołudnia spedza Wilhelm na polowaniu i rabaniu drzewa. Obecnie jest to jego najbardziej ulubione zajecie.

Podczas swego, już przeszło dwuletniego pobytu w Amerungen, były cesarz porabał kilka tysiecy drzew. Niezależnie od rabania i piłowania sam układa szczapy drzewa w odpowiednie sagi. Tem drzewem, porabanem przez Wilhelma, są opalane wszystkie piece kaflowe w całym zamku. Zapas drzewa przepiłowanego i porabanych przez byłego cesarza, wystarcza na cały rok. Dzieci hr. Bentinks'a pobudowały w ogrodzie mały domek. Do tego domku chroni sie cesarz gdy jest zmeczony piłowaniem i rabaniem drzewa. Wtedy przynoszą mu cygara, papierosy oraz mapy. Na tych mapach śledzi on ruchy swojej armji w czasie wojny i linje swoich własnych podróży odbytych w ciagu roku i wtedy dopiero słuchaczom, znajdujacym się pod reka, opowiada bardzo żywo i z pewnem zdenerwowaniem o zwyciestwach i kleskach w ciagu czteroletniej wielkiej wojny. Niekiedy rabie on drzewo na małe kawałeczki, a w każdym z tych kawałeczków wyrabuje litere „W.". Te kawałeczki z owa wyrabana litera rozdaje on jako upominek swoim przyjaciołom.

Poczatkowo rozdawał on rozmaite bižuterje, które przywiózł z soba z Francji i Belgji. Były to przeważnie szpilki z monogramem cesarskim ujetym w oprawe brylantowa.

ZAJECIE EKSCESARZA PODCZAS NIEPOGODY.

Podczas niepogody były cesarz nie idzie do ogrodu lecz poprzestaje na godzinnej promenadzie po galerji obrazów. Rzecz prosta, że wtedy niema mowy także o rabaniu drzewa.

Niekiedy odbywa przejażdżke, bądź to powozem, bądź automobilem po drogach wyrabanych w wielkich lasach, ataczajacych Amerungen. Lasy te są tak wielkie, że godzinami całemi ekscesarz może jeździć nie spotykajac żadnej ludzkiej istoty.

W polowaniach nie bierze udziału, tak samo nie jeździ konno.

Do żadnego miasta ani miasteczka ekscesarz do tej pory jeszcze nie zagladał. Nie był on nawet w najbliższem wielkiem mieście, w Utrechcie.

WIECZORY NA ZAMKU W AMERUNGEN.

Do obiadu, podawanego wieczorem, cesarz zasiada zawsze razem ze wszystkimi domownikami, nawet i wtedy gdy cesarzowa złożona choroba pozostawała w swoich apartamentach. Na te obiady sa zawsze proszeni goście, jeśli bawia na zamku. Niekiedy i burmistrz z Amerungen i z pobliskiego Leersun. Obiady te odbywaja sie bez żadnych formalności. Gdy były cesarz wchodzi do sali jadalnej towarzystwo wstaje. Nikt przecież nie zwraca sie bezpośrednio do niego z jakiemkolwiek zapytaniem.

Jeżeli w towarzystwie sa ludzie, którzy sie cesarzowi podobaja wpada on w dobry humor i zaczyna nawet żartować. Te żarty nie maja zabarwienia politycznego, wogóle w towarzystwie nigdy nie mówi on o polityce. Natomiast chetnie słucha ploteczek. Jeżeli ploteczka ma zabarwienie nieco—jak to sie mówi kawalerskie—ekscesarz mruga oczami i powiada:

„Ale nie powtarzajcie tego cesarzowi".

JAK SIE KONCZY DZIEN W AMERUNGEN.

Po obiedzie towarzystwo, powstawszy od stołu, rozpoczyna rozmowe Tematem rozmów sanowiny dnia bieżącego. Z sali jadalnej wszyscy przechodza do biblioteki. Tam dopiero zaczyna sie rozmowa poważna o sztuce i nauce o handlu i polityce.

Dopiero w tym momencie dnia cesarz nabiera humoru, mówi zupełnie swobodnie, ponieważ wie, że nikt jego uwag nie podsłuchuje i nikt nie zrobi z nich żadnego użytku.

Jednym objawem jego zdenerwowania jest fakt, że nie umie on usiedzieć na miejscu lecz chodzi szybko i niespokojnie po całej bibliotece. Około północy wszystkie światła na zamku Amerungen gasna. Wilhelm Ostatni spoczywa na równi z innymi mieszkańcami siedziby, którzy użyczyli mu gościnnie dachu nad głowa.

„Psia moda" w Londynie.

(1). Policjanci dajacy sobie z trudem rade z utrzymaniem porzadku na przepełnionych i szalenie ruchliwych ulicach Londynu uskarżaja sie na nowa przyczyne tamowania ruchu ulicznego: jest nia niezliczona ilość psów, prowadzonych na smyczy przez elegantki londyńskie. Sa to chińskie, t. zw. pałacowe pieski, które osiagaja wprost fantastyczne ceny.

Dla prawdziwie wytwornej angielskiej damy piesek taki jest również niezbednym szczegółem garderoby, jak kolja z pereł, wachlarz ze strusich piór, brylantowa markiza i t.p. Jest to zabawka, majaca te korzyść, że jest żywa. Anglicy zowia ja pel dog. Szanujaca się Angielka nie tylko musi mieć swego cavaliero serwante, swego pel yozing man, lecz i swego pieska peł dog, z którym rozstaje sie jeszcze trudniej, aniżeli z pierwszym. Z nim wychodzi na przechadzke, jada, sypia jednem słowem—żyje nierozdzielnie. Nosi go na rece, jak kosztowne dzieło sztuki, bierze go ze soba do restauracji na koncert, do teatru, mimo rozmaitych zakazów i sprzeciwiajacych sie temu rozporzadzeń. Przepisy dotyczace psów, zostały w ostanich czasach tyle razy w Anglii przekroczone, iż jedna z pierwszych gazet londyńskich wytoczyła owym peł dogs formalna kampanie. Oburza sie na to, iż w najelegantszych restauracjach damy wszystkie żadaja od kelnerów talerzy dla psów, przygotowuja im uczte, narażaja innych gości restauracyjnych na to, iż musza dzielić naczynia, łyżki i t.d. na przemian z pieskami co nie jest zbyt apetyczne.

Kampanja „psia" wyrwała bolesny „krzyk serca" jednemu z amatorów i obrońców psiego rodu. Przypomina on, że moda ta nie od dziś sie datuje. Kiedy Bonaparte poślubił Józefine Beauharnais, znalazł w noc poślubna w małżeńskim łożu pieska, ulubieńca Józefiny, która sypiała z nim zawsze i na prośbe meża nawet nie zgodziła sie na rozłake ze swym beniaminkiem. Opowiadaja nawet, że piesek ukasił w noge swego rywala, mszczac sie za wtargniecie w jego prawa. Londyński adwokat chińskich piesków kończy swa obrone sentencja, że jeżeli wielki Napoleon musiał znosić niesympatycznego sobie psa, to moga zdobyć sie na to również dzisiejsi mieszkańcy Londynu.

Sprzedaż gronostajowego płaszcza carowej.

Dzienniki hamburskie donosza: Pewien kupiec z Hamburga, który w chwili wybuchu wojny znajdował sie w Rosji i dopiero przed niedawnym powrócił do Niemiec, usiłował sprzedać tu płaszcz swej żony. Odziedziczyła go ona po pewnej rosyjskiej hrabinie, ta zaś, o czem szcześliwa sukcesorka nie wiedziała, otrzymała go ongiś w podarunku od carowej rosyjskiej. Ponieważ kupiec ów nie mógł otrzymać w Berlinie ceny 15,000 marek, spróbował wiec szcześcia w Hamburgu, gdzie oceniono płaszcz co najmniej na pół miljona marek. Szcześliwy właściciel carskiego spadku powrócił obecnie do Berlina, gdzie wobec trzydziestokrotnego pójścia w góre futer, znajdzie bez watpienia na swój skarb nabywce.

Sensacyjne odkrycie.

Na role, jaka w propagandzie niemieckiej graja nawet znaczki pocztowe, ciekawe rzucaja światło podane przez „Journal de Pologne" rewelacje niemieckie dyrektora poczt. Oto rysunki na markach „Deutsche Nationalversammlung" miały na celu podniecenie myśli odwetowej wśród narodu i dlatego w serii tej widzimy kolejno: bujne drzewo z dziwacznemiowocami (10-fenigowe:) jest to traktat wersalski; na 15-fenigowej drzewo obalone, a z niego wyrastaja bujne młode pedy (odrodzenie Niemiec); na 25-fenigowej wreszcie robotnik z cegłami i kielnia symbolizuje siły podziemne, z pomoca których obalenie traktatu ma być osiagniete.

Te rewelacje wyjaśniaja, dlaczego tak ogromne oburzenie powstało, gdy Polska rok temu objawszy wybrzeże Bałtyku, dla upamietnienia tej chwili wypuściła te same marki „Deutsche National-Versammlung" z polskim nadrukiem jako marki puckie.

TYSIAC MAREK POLSKICH— CZTERDZESCI TYSIECY RUBLI.

Skutkiem zwiekszacej sie stale ilości uchodźców z Ukrainy, kierujacych sie do Polski, w miastach leżacych w strefie przyfrontowej po stronie sowieckiej jak w Nowogrodzie Wołyńskim, Berdyczowie, Korosteniu i Żytomierzu podskoczył znacznie kurs marki polskiej. Za tysiac marek polskich żadaja obecnie przeszło 40 000 rubli sowieckich. Rzad sowietów walczy bezskutecznie z czarna giełda. w Żytomierzu rozstrzelanych zostało 16 osób za spekulowanie pieniedzmi, a w Berdyczowie—20 osób.

Bezpłatny Iluzjon.

Łódzka ekspozytura amerykańskiego Towarzystwa Młodzieży IMCA w tych dniach demonstruje w kinematografie przy ul. Piotrkowskiej 243 bardzo ciekawy i pouczajacy film, który każdy łodzianin widzieć powinien, tymbardziej, iż wejście na przedstawie nie jest bezpłatne.

Pośpieszajcie wiec, łodzianie, do bezpłatnego iluzjonu, gdyż film ten najdalej we wtorek zostanie zdjety z programu.

Slązacy, jedźcie na plebiscyt!

SALA KONCERTOWA
Dzielna Nr. 18
Dziś
początek o g. 830 w.
Bilety w kasie Sali Koncertowej od g. 10—1 i od g. 3 po poł.

Przedstawienie Czarodziejskie BOSKO

2 godziny w krainie dziwów i bajek

Mistrz sztuki czarodziej iluzjonista i spirytysta

ODEON **Dziś premjera!** **ODEON**

PO RAZ PIERWSZY W ŁODZI!

Najnowsze arcydzieło włoskiej wytwórni „Gladjator“ w Rzymie

Obraz osnuty na tle głośnej powieści znanego Francuskiego Romansopisarza JERZEGO OHNETA p. t.

„ROMANS BARONOWEJ DECHARMAIS“

Dramat w 6 wielkich aktach z piękną rodaczką naszą

HELENĄ MAKOWSKĄ w roli główne

Passe par tout nie ważne. Początek przedstawień o 4.30 472-1

Dobra rada!

Ważne dla wszystkich!

— Korzystajcie z okazji. —

Specjalnie dla kooperatyw i spółek rolniczych.

Białe towary na bieliznę i pościel batysty, etamina, surówka, cajgi, płócienka, zefiry, szewioty, bostony i wełna.

Uwaga: Rozmaite resztki na ubrania damskie i męskie, kostjumy, płaszcze suknie, bluzki, dziecięce ubiory, na fartuchy i podszewkę. 60 3

M. BRYL, Piotrkowska 83, w podwórzu

Tanie niż wszędzie!

Kupuję

BRYLANTY złoto, srebro djamenty, perły, złote zęby stare z garki, płacę na lepsze ceny proszę się przekonać. Konstantynowska 7 prawa oficyna 1-sze piętro. 4140—30

Do sprzedania

większa ilość starych Siemensowskich lamp łukowych oraz mosiądz i żelazo na szmelc. Oferty z ceną pod S. I. M. do redakcji gazety. 460 1

Dr, Faliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.

Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9-11 i od 5 do 7 pół. p. p. Panie 5-6. 5 214-1

Uczeń

z 3 klas. wykształceniem pragnie przyjąć praktykę biurową Łaskawe oferty w „Rozwoju“ pod Praktykant

Dziś premjera! **GRAND-KINO** PIOTRKOWSKA № 72. Dziś premjera!

Po raz pierwszy w Łodzi! Dla dzieci i młodzieży dozwolono!

„SZATANI ZAGŁADY“

Wielki atrakcyjny film w 5 epizodach ameryk. wytwórni „Mundus-Film“

I-szy epizod serji p. t.

KRADZIEŻ TORPEDY

Dramat w 5 częściach z premjowaną gwiazdą ekranu

MISS LEAH BAIRD

w roli głównej.

Passe-partout ważne tylko na 1 szy seans. Passe-partout ważne tylko na 1 szy seans.

464 Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. BUDZYŃSKIEGO.

Teatr Teatr

„BAGATELA"

CEGIELNIANA № 18

pod dyrekcją M. Tarłowskiego.

Dziś we wtorek i jutro w środę o godz. 8.30 tylko

dwa występy KONRADA TOMA

Dwukrotny udział w każdem przedstawieniu. Część koncert. z udziałem i konferansjerką

Konrada Toma

Karnawałowa rewja łódzka **NOC w MACEDONJI** nap. Wl. Polak — i sketch K. Toma „Szach Mat" w wykonaniu K. TOMA R. Gierasieńskiego i S. Michałowskiego.

Uwaga!

Członków Stowarzyszenia Właścicieli Restauracji m. Łodzi i okolic uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie na nadzwyczajne Ogólne Zebranie mające się odbyć 16 lutego b. r. o godz. 3 p. p. w lokalu przy ul. Milsza № 46.
407-1

Zarząd

Komitet Giełdowy Łódzki

zwołuje Nadzwycz. Ogólne Zebranie członków Zgromadzenia Giełdowego na dn. 17 lutego 1921 r o g. 4 po poł. w siedzibie Giełdy (Piotrkowska 96).

Porządek dzienny:

Oznaczenie wysokości opłat członkowskich i innych na rok bieżący.

Zebranie będzie prawomocnem w razie przybycia przynajmniej połowy członków Zgromadzenia, w przeciwnym razie odbędzie się z tymże porządkiem dziennym ponowne zebranie d. 3 marca 1921 r. o g. 5 po poł. w tym samym miejscu, które będzie prawomocnem bez względu na ilość przybyłych. 473

Skrzynki

od Wódek Poznańskich do sprzedania Dom Handlowy S. BIELINSKI i S-ka Al. Kościuszki 17.
462

Pianino — lub — fortepian

chcę wynająć dla [illegible] osoby ul. Główna 59 m. 5 Pogorzelski.
444 2

S. Liberman

Krawiec damski

ul. Dzielna № 1.

zawiadamia niniejszym Sz. Klijentelę iż otrzymał oryginalne modele paryskie na sezon wiosenny. Obstalunki wykonywa z własnego oraz powierzonego materjału.

UWAGA: Na żądanie Sz. Klijenteli robota może być wykonana w przeciągu 48 godzin. 380

Kupuję

biżuterję, brylanty złoto, srebro, platynę zegarki, płacę ceny najwyższe LUBKA SIENKIEWICZA 20 m. 16 part., ost. wejście. 454-0

Marmoladę jabłeczną dostarcza w większych ilościach wiele zapas starczy.

Parowa fabryka ciast, cukrów i marmolady STANISŁAW GURGUL w Jarosławiu.

Obecna cena Mk. 65 za kilo. 421

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A.A Obrączki ślubne pierścionki, kolczyki, duży wybór różne fasony. Zegary, zegarki najtaniej kupić można Brzezińska 10 Jan Placek przy sklepie zakład reperacyjny. 10—773—14

A.A.A. Kupuję futra, zakiety karakułowe, fokowe, garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, płacę najlepiej. Wólczańska 43, Chrzanowicz. 7572—00

AA MEBLE sprzedaję Sienkiewicza 59 m. 26 of. II wejście II piętro. 00

AA 210 marek resztka korciku na spódniczkę, Reszt[ki] na ubrania, palta damskie męskie, dziecinne, flanela, barchany, płócienka, chustki najtaniej do sprzedania Srebrenik Piotrkowska 34 II p. front. n w cz. —5

A.A. Meble różne sprzedaje. Przeździecki Piotrkowska 108. 10—1070—6

A. Meble sypialnego stołowe szafy, otomanę, leżankę, toaletę, lustra, umywalnię, łóżeczko dziecinne sprzedam, Piotrkowska 223—3, 10—1164—3

A. Łóżka, szafy, bieliźniarki, sypialnie dębową sprzedam. Piotrkowska 101. Korczak. 10—1240—1

Do sprzedania tokarnia, nożyce sztance, toczak, brama żelazna, narzędzia ślusarskie i kowalskie i różne żelaztwo i rury. Radwańska 43, w Sklepie od 4 do 6 wieczorem. co 2 dz. 10—1115—3

Sprzedam bekiesze na kożuszku i czapkę karakułową. Piotrkowska 92, m. 82, widzieć od 1 do 3-ciej. 10—1257—1

Sklep do sprzedania zaraz lub samo urządzenie w dobrym stanie niedrogo, Przędzalniana 16, róg Nawrot. 10—1226—2

Dom o 8 mieszkaniach sprzedam, Wilanowska 2, Widzew. 10—1233—5

Okazyjnie motorek elektryczny siły ½, k. i piecyki do kuchni bardzo ładne czarne i szlifowane wiadomość: w ślusarni Dzielna 20. w cz p. 10—1244—3

Są do sprzedania 4 świnie wiadomość. Wysoka nr 29. w budce. 10—1192—1

Maszynę do szycia sprzedam. Rokicińska 67, m. 19. ofic. 10—1230—3

Mydła partją 60 pud. do sprzedania ul Kilińskiego nr 146. Sklep. w cz n. 10-1223—3

Okazyjnie do sprzedania: tużurek surdut, czapka karakułowa kamizelka i kamaszki ul Fabryczna 2, m. 64. 10—1211—2

Bryka towarowa rolwaga na resorach, powóz prelotka na gumowych kołach, bryczki najnowszych fasonów do sprzedania. Cegielniana 62. 15 20 21 10—1217—3

Brek dziesięcio osobowy na gumowych kołach nadający się do hoteli lub dla Ziemian oraz powóz parokonny wiadomość Aleksandrowska 25 wt. cz sob p śr p. 9—1002—2—

Kupuję meble garderobę, bieliznę, futra, dywany, maszyny do szycia, płacę najlepiej Wajnrajch, Benedykta № 19, w sklepie. p. n. w. 10—737—7

Kupię telefon, Oferty uprzejmie proszę składać w „Rozwoju" pod „Telefon" 10—1167—5

Tranzacje kupna sprzedaży; domów, willi, majątków ziemskich maszyn i t p. przeprowadza najsolidniej Dom Handlowy Taszycki, Piotrkowska 90. Bydgoszcz, Chrobrego 8. (Schleinitzstr.) 10—1179—7

Urządzenie sklepowe sprzedam Gubernatorska 39. Sklep. 10—1199—1

Urządzenie sklepowe sprzedam Przejazd 22, wiadomość w Sklepie. 10—1073—2

Różne

Akuszerka W. Fronckiewicz przyjmuje Kilińskiego 147 m. 114 wt i cz. 9—999—4

Kursy francuskiego Zapisy na nowe komplety konwersacja Kilińskiego 77 co 2 dz. 1014—1

Kursy francuskiego grupami od dzielnie. konwersacja Zapisy codziennie Kilińskiego 77 9—1194—1

Masażystka dyplomowana, leczy choroby stawów, artretyczne newralgię, bóle głowy gimnastyka lecznicza' Komplety gimnastyki szwedzkiej Przyjmuje uczennice na masaż Kilińskiego 77 n wt. p 9—1191—1

Najlepsze miejsce spotkania dla przyjezdnych i wyjeżdżających koleją dojazdową Łódź Zgierz Łódź-Aleksandrów jest w Cukierni Jana Hutnika ul, Zgierska 24, na przeciw Kościoła N. M. P. w Łodzi. co 2 dź, 10—873—1

Rymarski czeladnik potrzebny zakład A Swiderskiego Piotrkowska 132 9—1177—1

Potrzebna podręczna i uczennica do sztucznych kwiatów zaraz Piotrkowska 174 m 16 nidz. wt. czw. 9—1167—1

100 mk nadgrody kto odniesie na Kilińskiego 77 malutki tkalosz zgubiony w niedzielę na tejże ulicy n w 9—1193—1

Przybłąkał się pies (suka) duża maści żółtej na piersi biała łata Odebrać można za zwrotem kosztów ul. Rozwadowska 19 rządca 9—1165

Ważne dla Pań krawcowych Przyjmuje kostjumy i suknie do haftu ręcznego po przystępnych cenach Benedykta 22 m 16 lewa oficyna co 2 dzień 9—1243—7

Młoda inteligentna panienka pragnie wyjść za mąż. Oferty składać do Redakcji Rozwoju pod „Młoda panienka" 9—1243—2

Sklep lub dwa pokoje na skład przy Piotrkowskiej lub centralnych ulicach poszukuje Oferty pod „Skład" do Rozwoju 9—1208—1

Ekspedjentka rutynowana potrzebna do sklepu spożywczo-kolonjalnego Oferty w „Rozwoju", sub „Pracowita" 9—1212—1

Oddam chłopca na własność miesięcznego Krucza 7 sklep 9—1218—2

Zagubiona szablę odebrać można za udowodnieniem Kilińskiego 77 wt p. 9—1222—2

Uczeń klasy VII Szubert udziela lekcji Piotrkowska 4 wt. piąt 9—1215—2

Dziewczyny od lat 12-15 mogą się zgłosić w fabryce pierowych torebek I Weissand Cegielniana 50 9—1214—1

Poszukuje posady bufetowej lub ekspedjentki posiadam dobre świadectwa Mickiewicza 20 m 9 Rytczak 9—1113—1

Kupię w Łodzi mały domek z ogrodem lub placem określenie ceny składać w Rozwoju „W S" wt cz sob 9—12.0—3

Krawcowe zdolne i pracownice damskie mogą otrzymać robotę do domu z magazynu Wiadomość Staro-Zarzewska 49 Cabauen. 9—1219—6

Potrzebna kasjerka Oferty w administracji Rozwoju sub „A B" 9—1216—2

Do szycia bielizny wojskowej przyjmuje szwaczki: Ochrona Kobiet Piotrkowska 104-a 9—1234—1

Potrzebny zaraz chłopak mocny do zakładu pogrzebowego Przejazd 22 9—1252—3

Potrzebny chłopak do zakładu ślusarskiego obeznany w ślusarstwie ul. Karola 7 9—1236—2

GOSPODYNI znająca się dobrze na kuchni mogąca prowadzić gospodarkę domową bądź w mieście bądź na wsi poleca swe usługi od zaraz Zgierz. Piłsudzkiego 45 Stanisława Szornel 9—1224—1

Zagubione dokumenty

Anna Marja Rosner i Hugo Rosner zagubili paszporty niemieckie wyd w Łodzi. 10—1193—1

Kobuszewska Aniela zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 10-1200—1

Krściuk Franc szkowi Tuszyńska 3 skradziono paszport rosyjski wyd. w Będkowie oraz weksel na 10 tysięcy mk. wystawiony przez Sychowskiego Walentego Karolę Franciszka weksel powyższy unieważnia się 10—1184—1

Radziejewska Tekla zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 10—1195—1

Rogowski Ignacy zagubił paszport polski wydany w Radomiu. 10—1 02—[illegible]

Szeligowski Franciszek Wólczańska 137. zagubił portfel zawierający paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 10—1178—1

Skibiński Lucjan zagubił dowód zastawowy 5 proc. długoterminowy Poż. Pań, № 435 na sumę Mk. 1000. 10—1197—1

Wojtalik Marji Rzgowska 49 skradziono paszport niemiecki wyd. w Ratajach, oraz metryki urodzenia Zygmunta i Bronisławy Wojtalików. 10—1169—1

Wierzbicka Władysława zagubiła paszport niemiecki wyd. w Błońsku z. Warszawskiej. 9—1175

Adamczewski Antoni zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 10—1171—3

Szreter Marcin Cmentarna 10. zagubił paszport polski wyd. w Łodzi. 10—1230—3

Hachula Wicenty Skierniewicka 8 zagubił legitymację chlebową na 4 osoby. 10—1139—1

Węglarz Józefa zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 10—1241—3

Sucner Saldz zagubił dowód tymczasowy wydany w Pabjanicach. 10—1238—1

Włodarczyk Stefan zagubił kartę urlopową rocznik 1895 wydaną w Łodzi z 28 pułku. 10—1239—1

Chojnacki Józef St-Zarzewska 50. zagubił paszport polski wyd w Łodzi. 10—12[illegible]7—3

Szasin Wojciech Ciemna [illegible] zagubił paszport rosyjski wyd. w Niesułkowie. 10—1228—3

Adamczewskiemu Antoniemu Andrzeja 46, skradziono paszport niem. wyd. w Łodzi 10—3

Kucharski Roch Szara 19. zagubił legitymację chlebową na 6 osób. 10—1223—1

Latocha Wiktor zamieszkały przy ul Rokicińskiej 97. zagubił kartę paszportową wydaną z fabryki Heinzla i Kunicera w Widzewie. 10—1225—3

Charzyńska Wincentyna zagubiła książeczkę deputatową wydaną z Magistratu.

Red. odp. Seweryn Bańkowski.

W Drukarni W. Czajewskiego.